KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Września. — Rok 1847. Piątek. № 255. Jutro, Śty Cypryan. U Izraelitów Kuczki.

Jutro *konkluzja Jubileuszu* w Kościele Metropolitalnym i Archikatedralnym Sgo Jana.

Wczoraj po południu w Kościele parafjalnym Sgo Krzyża, JW. JX. *Fiiałkowski* Biskup Administrator Archi-Dyecezji Warszawskiej, udzielał Sakrament Bierzmowania. Udzielanie tej łaski Kościoła Bożego, poprzedziła stosowna Nauka z Ambony, oraz przemówienie dostojnego naszego Pasterza. W czasie tego obrzędu, ogromny co do rozmiarów Kościół Sgo Krzyża tak był przepełniony pobożnemi wszelkiego stanu, pragnącemi dostąpić Sgo Sakramentu utwierdzaiącego w Wierze CHRYSTUSOWEJ, że wiele osób stoiąc długo na ganku przed Kościołem i stopniach onego, oraz i ulicy, musiało powrócić do domu, niezdoławszy dotłoczyć się do wnętrza rzeczonej Świątyni. Mnóstwo osób płci obiej różnego stanu, w wieku najwięcej młodzieńczym lub z dzieciństwa wychodzącym, a nawet i dojrzałym, przyięło wczoraj rzeczony Sakrament, którego rozdawnictwo, że wszystkim pragnącym przystąpić do niego, wczoraj udzielonym być nie mógł, ponowionem zostanie.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski do Wydziału Cywilnego na dniu 28 Sierpnia (9 Wrze:) r. b. wydany, Pomocnik Naczelnego Prokuratora IXgo Departamentu Senatu Rządzącego, *Wołowski*, mianowany został Naczelnym Prokuratorem tegoż Departamentu.

W skutek najpoddanniejszej prośby Marcjanny *Gutowskiej* o ułaskawienie iej od kary dożywotniego więzienia warownego, z obostrzeniem pręgierza i dwukrotnej chłosty po 15 rózg w miejscu popełnionej zbrodni, na którą za dwu-krotne podpalenie, wyrokiem Sądu Kryminalnego skazaną została; N. PAN, raczył iej najmiłościwiej powyższą karę, na 10cio-letnie więzienie ciężkie, z noszeniem kajdan, przy uwolnieniu od obostrzenia pręgierza, z utrzymaniem wszakże w swej mocy wyroków co do chłosty zamienić.

Zakład wód mineralnych Doktora *Struwe* z Drezna w ogrodzie Warsz: *Saskim*, w roku bieżącym założony, a w dniu 4tym zeszłego Lipca otwarty, w zeszłą Niedzielę to iest dnia 19 Września, przy licznem pomimo mniej pewnej pogody zebraniu Publiczności, aż do przyszłej wiosny zamknięty został. W zakładzie tym przez przeciąg 2½ miesięczny, używało kuracji, różnych osób 505, prócz kilkudziesięciu ubogich, którym pozwolenie bezpłatne czerpania wód z tych źródeł zdrowia, udzielonem było. Znaczna to liczba pijących, ieśli oglądniem się na spóźnioną porę w której Instytut rzeczony, z powodu niemożności prędszego uporządkowania onego, otwartym został.— Teraz salon i galerja zakładu, zaięte zostały na wystawę *kwiatów, owoców* i *roślin*, urządzoną na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci, Instytutu, któremu niezaprzeczony iego pożytek i błogie już wydane owoce, szczególną u Publiczności zyskały i coraz rozszerzaiącą się opiekę zyskuią. Po ukończeniu wystawy roślin, na którą lokal bezpłatnie przez właściciela J. L. *Flatau*, gotowego zawsze na podobną dobroczynną uczynność, użyczonym został, rozpoczną się dalsze prace ku wykończeniu gmachu, tak, że z wiosną przyszłego roku Instytut wód mineralnych przy Ogrodzie Saskim, w całej obszerności pierwotnego zarysu, to iest ze stosownemi *Łazienkami do kąpieli*, rozwiniętym zostanie.

Księgarnia S. *Orgelbranda* przy ulicy Miodowej, otrzymała z zagranicy następuiące nowości: *Starożytności i pomniki Krakowa*, wydane przez J. Łepkowskiego, zeszyt 4; prenumerata na całe dzieło ozdobione rycinami, zł. 15. *Dzieie Korony Polskiej i Wielkiego Xięztwa Litewskiego*, przez Bernarda z Rachtamowic *Wapowskiego*, ze świeżo odkrytego spółczesnego łacińskiego rękopisu przetłumaczył Mikołaj *Malinowski*, tom 2gi z prenumeratą na 3 i 4, zł. 60. *Athenaeum* (szereg nowy), wydawca J. I *Kraszewski*; zeszyt 3, prenumerata na 6 zeszytów, zł. 40. Dzieie narodu Litewskiego wkrótkości zebrane, przez T. *Narbutta*, zł. 12. Anegdoty i Fraszki, przez Johna of Dycalp, zł. 6 gr. 20. *Rozpoznawanie zapaleń ocznych*, przez L. Borkowskiego, zł. 4. *Zamek Ogrodzieniec*, powieść historyczna z XII. wieku, przez X. X., zł. 7.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera iako iałmużnę Jubileuszową, dla kaleki w domu Elerta od A. G. zł. 3; dla moralnie zaniedb: dzieci od M. G. zł. 3. Złożono oraz od A. N. na Instytut moralnie zanied: dzieci zł. 2, dla Starców i Kalek w Górze Kalwarji zł. 2, dla ociemniałych zł. 3; od F. W. na też cele po zł. 1.

Wczoraj upłynęło lat 100, to iest w dniu Stej Tekli r. 1747, na *Pradze* pod Warszawą, Szewcowa mieszkaiąca przy ulicy Brukowej, porodziła córeczkę, której dano imię *Tekla*. Ta szewcowa była bardzo pracowitą, zwłaszcza że iej Mąż przypadkowo złamawszy rękę, niemógł ani szeląga zarobić. Właśnie gdy chrzest odbywał się, przeieżdżała bogata Pani, Kasztelanowa; kolaska złamała się; Kasztelanowa wysiadła, a uwiadomiona że w tej izbie odbywa się Chrzest, ofiarowała się być Matką chrzestną Tekluni, dziękuiąc

BOGU, iż przy złamaniu się kolaski, raczył ochronić od szkodliwego przypadku a może i kalectwa. W tej chwili gdy Kapłan z *Skaryszewa* dopełniał obrzędu Chrztu świętego, Teklunia wymówiła wyraz *»Jula.*" Kasztelanowa miała imię *Julja;* tak ią to wyrażenie iej imienia nowo-narodzone niemowlę uradowało, że postanowiła swoią córkę chrzestną gdy dojdzie lat, złączyć węzłem małżeńskim iednego z swoich krewnych, i hojnie wyposażyć; co też zostało dopełnionem. (Tę wiadomość mieliśmy z własnych ust X. *Bohomolca*, Proboszcza w Skaryszewie, z dodatkiem, iż *Teklunia* i iej Małżonek, było to iedno z najszczęśliwszych małżeństw, a przez długi czas mnóstwo uboższych matek dawało nowo-narodzonym córeczkom imie *Tekluni*). — Przy tej okazji składamy serdeczne powinszowania i życzenia, zacnym wczorajszym Solenizantkom, donosząc, że wczoraj w różnych Kościołach odbywały się żałobne modły za dusze tych Tekli, które iuż przeniosły się do wieczności, zostawiwszy godne naśladowania dowody swoiej dobroczynności.

W dobrach *Neple* pod *Terespolem* (których opis niedawno temu umieszczony był w Kurjerze), są do sprzedania aż do końca Października r. b., *Kamelie* i *Azalee;* spis takowych z wyrażeniem wysokości, grubości w przecięciu i ceny, dostać można bezpłatnie w Drukarni Kurjera, i w Kantorze Urządzania Dóbr i Lasów, oraz Składu Nasion Pana *Betzhold* przy ulicy Senatorskiej Nro 471.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Napoiu miłosnym*, przywołani: JPanna *Leśniewska*, JPP. *Szczepkowski*, *Ziołkowski* i *Korzeniowski*. Ostatnia Arja z zadowoleniem przez Słuchaczów przyięta, a śpiewana przez JPannę *Leśniewskę*, iest utworu JP. *Kwatriniego*.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stop 3 cali 5.

Mam honor zawiadomić Szan: Interesentów, iż przenosząc się na Urzędowanie do M. Warszawy, po dniu 8mym Paźdz: r. b., mieszkać będę przy ulicy Sto Jerskiej w domu pod Nr 1779. Uprzedzam o tem tym celem, iżby z swemi poruczeniami nadal, tamże zgłaszać się raczyli. — Kielce 6/18 Wrześ: 1847 r. — Fortunat *Biegański*, Adwokat Sądu Apel: K. P.

Tegoroczny iarmark w Łowiczu, był nader ożywiony. Mnóstwo osób korzystaiąc z bliskiego sąsiedztwa iakie *Kolej żelazna* nastręcza, pośpieszyło na dzień Śgo Mateusza, do tego słynnego iarmarkami grodu, uprzedzaiąc nawet kilką dniami dzień zwykłego zebrania. Już bowiem od zeszłej Soboty iarmark był obudzony. W liczbie tegorocznych gości Łowickich, znajdowały się i znakomite Damy z Warszawy. Ruch na Kolei żelaznej był znaczny; Lokomotywy i wagony krzyżowały się na różnych punktach. Nie tylko podróżnych ale i towary z Warszawy i z Kaliskiego, ciągnęła Kolej żelazna. Przeieżdżaiący około Żyrardowa widzieli z przyiemnością gęste kłęby dymu wybuchaiące z wysokiego komina tego zakładu, a które świadczyły, że zakład ten użyteczny, w ciągły ruch znowu wprowadzony został, i niebawem świeże wyroby kraiowe, handlowi płóciennemu dostarczy. Głównym przedmiotem handlu Łowickiego, są produkta wiejskie. Owiec na iarmarku liczono do 12.000, koni było przeszło parę tysięcy; z tych najpięknieysze ze słynnego zawodu JW. *Kochanowskiego* z Mianowa. Konie stały w cenie, iak wnosić można, z powodu zakupu do Pruss. Za konie bryczkowe żądano do 1000 zł. za sztukę. Powszechne pochwały wzbudziły powozy i bryczki Konieckie, które tak dobrze były zbudowane, że wyglądały na pozór iakby Warszawskie. Takich powozów było do stukilkudziesiąt, w cenie około 1500 zł. za sztukę. Rynek był pusty; podług istnieiących bowiem przepisów, wszystkie budy w tym roku mieściły się na Nowem Mieście. Na przyszły rok z kolei powrócą znowu na Rynek, i tak co rok na przemian. Mnóstwo Kupców i Rzemieślników z Warszawy sprzedawało swoie towary. Sprzedaiący i kupiący byli zadowoleni, pierwsi z zysku osiągniętego, drudzy z nabytych przedmiotów. Przez dzień cały kurzyło się z kominów w Restauracjach i Cukierniach miejscowych, oraz z Warszawy przybyłych; zaostrzony bowiem całodziennym chodzeniem i wpływem świeżego powietrza apetyt, wymagał podwójnego że tak powiemy posiłku. Nawet pod namiotami urządzone były iadalnie. Nieodstępne obiadów wino, a szczególniej *szampan*, rozchodziło się z piwnic handlarzy pomiędzy ludzi, w gęstych i częstych libacjach. Również miało odbyt piwo miejscowe i na sposób Bawarski robione, którego ostatniego dostarczyła Warszawa. Wieczorem Teatr pod zarządem P. *Chełchowskiego* ściągał licznych widzów. Przedstawiał kwodlibety, i niby balety. Znany *Salomoński* ze swoim towarzystwem, wykonywał w oddzielnie na to przygotowanem miejscu, sztuki, któremi nieiednokrotnie zjednywał sobie przed laty oklaski Warszawian.

Z Petersburga. — N. PAN mianować raczył Radcą honorowym, Sekretarza Kolegjalnego *Tołłoczko*, Marszałka szlachty Powiatu Wołkowyskiego. — Przez Reskrypt Cesarski z d. 16/28 Sierpnia, N. PAN przesłać raczył ozdoby brylantowe Orderu Ś. Alexandra *Newskiego*, Radcy Tajnemu Baronowi *Brunnow*, Posłowi nadzwyczajnemu i Ministrowi Pełnomocnemu J. C. K. Mości, przy Dworze N. Królowej Wielkiej Brytanji.

Anglja. — Xżę *Kembrycz* 13go b. m. wrócił do Londynu, a Xżę Nassauski wyiechał na ląd stały. — Bankructwo domu handlowego *Gower* podaią na dwa

miljony dukatów; i z Irlandji dochodzą wiadomości o licznych bankructwach. — Dziennik *Dostrzegacz* potwierdza wieść o bankructwie znanego Xcia *Bukingham;* tenże opuścił Anglję z częścią swoiej rodziny, i przed upływem kilku lat pewno nie wróci. Cały iego dom rozwiązano; zatradowano wszystkie iego ruchomości; wierzyciele zabrali mu nawet psiarnię i ptastwo. Xżę miał zaciągnąć większą część swoich długów, gdy ieszcze był Margrabią. Znaczna firma izraelska w Londynie, znana z swoich rozgałęzionych interesów pieniężnych, głównie przeciw Xciu sądownie wystąpiła. Xżę ma być winien 50,000 funtów szterl: Hrabiemu iednemu, któremu był pomocnym przy wyborze na Członka Parlamentu. — W Dublinie w tych dniach odbyła się licytacja pozostałości po *Okonelu;* Publiczność zdziwiła się widząc, iż zgasły miał bardzo skromne mieszkanie. — Statek *Iduna* pod dowództwem Kapita: *Moberg*, żegluiąc z Hamburga do Nowego Jorku, zatonął 9go z.m. Kapitan i 172 podróżnych utraciło życie.

Francja. — Xżna Orleańska z swoiemi synami 19go b. m. spodziewaną była w Kąpień; podczas pobytu rodziny Królewskiej w tym pałacu, Artyści opery, teatrów gimnazjum i rozmaitości, przedstawiać będą widowiska. — P. *Ręnjol* Inżynier górniczy i Członek Akademji umieiętności, otrzymał stopień Nadinżynjera. — Na pograniczu marokańskiem nie było słychać w ostatnich dniach o bitwie walnej między wojskiem Sułtana a *Abdel-kaderem.* W Algierji trwa spokojność.— Minister handlu i rolnictwa w okólniku do Prefektów, poleca właścicielom dóbr ziemskich, zwrócić uwagę na chorobliwy stan kartofli; uszkodzone kartofle radzi wcześnie konsumować, albo ie obrócić na paszę, a nać zniszczyć. — W departamencie *Gard* otworzono składkę, celem zebrania kary pieniężnej nałożonej na *Testa.* — W tych dniach miał przez Paryż przeieżdżać Jenerał *Linaż*, celem skłonienia *Espartera* do śpiesznego powrotu do Madrytu. — Podług gazety *Unji monarchicznej*, Poseł francuzki w Madrycie 26 letni Xżę *Gliksberg*, stał się nieznośnym dla Królowej *Izabelli*, przy której chciał grać rolę Mentora, tak dalece, iż nie mogąc utrzymać się w tej posadzie, będzie odwołany; iego miejsce ma otrzymać P. *Bakur* Dyplomatyk ze szkoły *Talleyranda.* — Margrabina *Mirabo*, krewna *Talleyranda*, umarła po ciężkiej chorobie, przeżywszy blisko lat 24. — Rząd miał ofiarować rodzinie *Sebastjani* parostatek, dla przewiezienia zwłok Xżny *Praslę* do wyspy Korsyki. — Bej Tunetański otrzyma w podarunku parostatek *Minos*, w miejsce parostatku *Dante*, który rozbił się przy brzegach tunetańskich. — Do Mayotty wysłano apostolskiego Wikarjusza. — Zwłoki zmarłego przed kilką miesiącami we Florencji byłego Króla Hollenderskiego Ludwika *Bonapartego*, 11go b m przywiezione zostały parostatkiem Bonaparte do Marsylji, zkąd odwiezione zostaną do Ruel wblizkoś i Paryża, i pochowane obok zwłok Królowej *Hortensji.* — Panna *Luzy* dopiero 14go b. m. miała usłyszeć wiadomość o otruciu się Xcia *Praslę*, i przy tej okoliczności dostała gwałtownych spazmów. — Depesza telegraficzna donosi: Xżę *Omal* uchwałą z dnia 11go b. m. został mianowany Gubernatorem ienaralnym Algierji.

Hiszpanja. — Jenerał *Narwaez* bawi ieszcze w Madrycie; raz nawet odwiedził Jenerała *Serrano*, drugiej wizyty tenże nie przyiął. — Jenerał *Dominguez* Stryj Jenerała *Serrano*, mianowany Szefem Hallabardjerów. — Warty w pałacu królewskim maią teraz broń nabitą. — P. *Sufa* mianowany Posłem w Stambule. — P. *Pacheko* uda się z pensją 15,000 piastrów do Rzymu, skoro mu wypłacą 22,000 piastrów na pierwsze urządzenie. — Infant *Don Franciszek* mieszkać będzie z swoią córką w Burgos. — Xżę *Glücksberg* ma otrzymać poselstwo w Lisbonie.

Niemcy. — Król *Pruski* 14go b. m. przybył do Moichowa. — J. C. W. Wielki Xżę Cesarzewicz Następca Tronu Rossyjskiego z swoią dostojną Małżonką i córką, 14go b. m. wyiechał z Sztutgardu.

Donoszą z Krakowa 20 b. m.: Prawie wszystko iuż do otwarcia tutejszej Kolei żelaznej *Krakowsko-Górno-Szlązkiej* iest sprowadzone. *Parowce* (lokomotywy) odchodzą codziennie do Mysłowic ztąd z rana i powracaią wieczorem, z transportami rekwizytów, wagonów i t. p. Zdaie się, że otwarcie nastąpi niezawodnie przed końcem tego miesiąca.

Rozmaitości. — *Rzadka poczciwość.* Młody człowiek nazwiskiem *Juwet*, (pisze gazeta w Ruen), znalazł 30 banknot, każdą po 1000 franków. Natychmiast iak najgorliwiej starał się, aby prawego właściciela wynaleść; iakoż udało się mu znaleść go. Uradowany właściciel dał poczciwemu młodzieńcowi 800 franków nagrody. Młodzieniec co tchu biegnie do swoiej biednej matki, która po śmierci męża żyła w niedostatku, i z pracy rąk 6ro dziatek żywiła. Matka zamiast poprawić sobie swój los nieszczęśliwy temi pieniędzmi, rozdała ie między wierzycieli swoiego nieboszczyka męża. — Mieszkańcy Departamentu des Landes we Francji, dotychczas stale wierzą w czary, iak to okazuie następuiące zdarzenie: W wiosce *Bast* 70-letnia niewiasta spotkała małe dziecię, pieściła się z niem i całowała ie, a odchodząc, dobyła z kieszeni gruszkę i dała mu ią. Dziecię zjadło gruszkę, przyszło do domu, zasłabło i narzekało na kolki. Na zapytanie, gdzie było? między innemi, opowiedziało także o gruszce. Natychmiast wszyscy na to zgodzili się, że dziecię zo-

stało oczarowane Rodzice zwabili staruszkę do domu, i żądali od niej z najstraszniejszą groźbą, aby odczarowała dziecię; a gdy ta nie wiedziała co ma powiedzieć i co ma zrobić, posadzili ią na rozpalone suche gałęzie, i wsunęli ią naprzód nogami w piec od pieczenia chleba. Krzyk przeraźliwy i wołanie o pomoc nieszczęśliwej, sprowadziło wprawdzie ludzi na ratunek, ale nieszczęśliwa maiąc popalone dolne części ciała, umarła w parę dni. Sprawcy czekaią teraz na ukaranie. — Pewna Dama która miała 2ch zacnych adoratorów, została zapytaną, którego więcej poważa? »Jednego lepiej iak drugiego, a obu lepiej iak iednego z nich", odpowiedziała.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Ignacy Sędzia Apelacyjny z Mzurek; Borzęcki Ant: b. Urzędnik z Kalisza; Elsner Józef b. Dyr: Konser: Muzy: z Wiednia; Janotha Julj: Arty: Muz: z Ciechocinka; Lisiecki St: Ob: z Kleczewa; Nirotmorcow Alex: Radca Dw: z Petersb:; Puchała Włod: Oby: z Troszyna: Raczyński Mar: Oby: z Berlina; Sakowicz Fran: Oby: z Gub: Podolskiej; Szczuka Ign: Oby: z Rożana.

DONIESIENIA.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów niegdy Leokadji Obniskiej, w skutek upoważnienia wysokiego Presidjum, Trybunału tutejszego z dnia 8/20 b. m. i r. Nr 8231, podpisany Reient, sprzedawać będzie przez publiczną licytację w Warszawie w Szpitalu Sgo Rocha, dnia 15 (27) Września r. b. i dni następnych, zawsze rozpoczynaiąc od godziny 3ej z południa, rozmaite Ruchomości do spadku po wyżej wspomnionej Obniskiej należące, iako to: Meble, Sprzęty gospodarskie, Bibljotekę składaiącą się: powiększej części z Klassyków Francuzkich, Bieliznę, Pościel, Garderobę, a między innemi BROSZĘ z brylancikami, i Dywan wielki krzyżową robotą ręczną, i t. d., za gotowiznę natychmiast po przybiciu płacić się winną — Teofil *Brzozowski*, Reient.



Ktoby miał BILLARD palisandrowy, średniej wielkości, z wszelkiemi rękwizytami do sprzedania; zechce złożyć adres pod Nr 616 w domu Eichlera, gdzie Struż poinformuie.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER, *w Warszawie na Solcu Nro 2913.*

Stary, przeszłoroczny, odleżały, dwukrotnie rafinowany i na nowo filtrowany, DOSKONALE KLAROWNY OLEJ RZEPAKOWY do LAMP, iaki iedynie przez staranne odleżenie się nabytym być może, ofiaruiemy na sprzedaż z dniem dzisiejszym począwszy, po zniżonej cenie: ZŁP. 5 Gr. 15.

ZA GARNIEC DZIEWIĘĆ FUNTÓW WAGI WARSZAWSKIEJ TRZYMAJĄCY.

Sprzedaż rzeczonego Oleiu, nietylko na Garnce, lecz i na kwarty, bez żadnego podwyższenia ceny, odbywa się:
W Składzie Sprzedaży przy Zakładach pod Nr 2913,
» » przy ulicy Trębackiej pod Nr 638,
» » przy ulicy Franciszkańskiej w domu Brünera pod Nrem 1800.
» » za Żelazną Bramą, w domu Krzemińskiego pod Nrem 956.

Warszawa dnia 23 Września 1847 r.

Dyrektor Zakładów, *Laessig.*

Dwa LOKALE do wynajęcia od Sgo Michała r. b. przy ulicy Nowy-Świat pod Nrem 1252; ieden na dole: Cztery Pokoie od frontu, Przedpokój i Kuchnia; — drugi na drugiem piątrze od frontu: Trzy Pokoie i Kuchenka. Dowiedzieć sie można u Rządcy Domu.

W domu Nro 660 i 661 przy ulicy Leszno, są do sprzedania z wolnej reki: STÓŁ mahoniowy duży okrągły przed Kanapę; dwa TABORETY mahoniowe z wysłaniem i pokryciem; oraz WANNA blaszana lakierowana; wszystko bardzo mało używane; wiadomość u miejscowego Stróża Marcina, w budce przy bramie.

Przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 lit: C, wyprzedaie się HANDEL MATERJAŁÓW PISMIENNYCH i GALANTERYJNYCH.

LOKAL świeżo odnowiony, gdzie Pokoie frontowe obiciami wykleione, na 1m piątrze, składaiący się z 8 Pokoi z balkonem i Kuchnią angielską, do tego Stajnia, Wozownia i inne dogodności, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1777, naprzeciw Ogrodu Krasińskich, od Sgo Michała r. b. do wynajęcia. Wiadomość u właściciela.



KUCHARKA znaiąca dobrze gospodarstwo wiejskie, życzy umieścić się na wsi za Gospodynię. Wiadomość u Sadoskiej, w podwórku, po lewej ręce, przy ulicy Żurawiej, pod Numerem 1610.

OSOBA usposobiona do utrzymania gospodarstwa i porządku domowego, mogąca udzielać lekcje małej Dziewczynie ięzyków: polskiego, francuzkiego i niemieckiego, ieśli przytem posiada znaiomość muzyki i gra na fortepjanie, a obok tego ieśli zaopatrzona iest w dobre świadectwa Osób porządnych, u których poprzednio w podobnychże obowiązkach zostawała, znaleść może przyzwoite umieszczenie, za zgłoszeniem się do pałacu Mostowskich, do P. Kornatowskiego Wachtera.



Potrzebna iest KUCHARKA, doskonale gotować umieiąca, wszelkie ciasta piec i kremy robić, i znała najlepiej swoią powinność; zgłosi się do W. Pułkownika w Cytadelli w Zoliborzu, obok czerwonego domu, na prawo w pawilonie, do sieni na schody, na 1m piątrze.

W dniu 22 b. m. zgubione zostały PAPIERY, wydane na Imie Gawryłowa Symiona, a mianowicie: Rewers Banku Polskiego na Rsr. 50, i Książka Kassy Oszczędności na Złp. 270. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie tych Papierów do Kantoru Szpitalu Wojskowego w Ujazdowie, gdzie oprócz wdzięczności, odbierze nagrodę.



Swora PSÓW gończych, czarnopodpalanych, w trzecim roku będących, dobrze goniących każdego zwierza, są do sprzedania. Wiadomość powziąść można przy ulicy Krzywekoło Nr 187, na 1m piątrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 42gi raz *Jest temu lat* 16.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy uli: Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Szczupak w galarecie, Węgorz marynowany i z sosem, Pieczeń barania, i t. p. Zupa śliwkowa i rybna, Obiad postny i mięsny, i t. p.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz i Szczupak po radziwiłło:, Karp, Lin dus ony, Karaś, Okoń po holendersku, Frykas z węgorza, Zupa rybna i migdałowa, Pierogi z lina, Raki, Szarlot.— Obiad postny, Zupa rybna i grzybowa, Rosół, Raki faszerow:, Polędwica, Pierogi.